Okulary

Gdy psuje się wzrok, czasem trzeba nosić okulary. Najczęściej kojarzą nam się one z babciami i dziadkami, ale zdarza się, że również małe dzieci muszą je nosić. Tak właśnie było w przypadku Stasia.

Po badaniu wzroku lekarz zalecił chłopcu okulary. Były potrzebne, aby poprawić jego widzenie i zapobiec pogłębianiu się wady. Staś dostał więc swoje pierwsze okulary.

Właśnie szedł w nich po raz pierwszy do przedszkola. Mama była bardzo ciekawa, czy chłopiec polubi okulary i jak zareagują na nie inne dzieci.

Po powrocie z przedszkola Staś nie był jednak w najlepszym humorze.

– Nie lubię tych okularów i nie chcę ich nosić – powiedział, trzymając je w ręku.

– Dlaczego? Przecież bardzo ładnie w nich wyglądasz – dopytywała mama.

– Przeszkadzają mi w zabawie. Ciągle zsuwają mi się z nosa – odpowiedział Staś z pretensją w głosie.

– Możemy je łatwo wyregulować, żeby nie spadały – zaproponowała mama.

– A poza tym wszyscy w przedszkolu śmiali się ze mnie i mówili na mnie „okularnik" – dalej narzekał Staś.

Mama od razu domyśliła się, że to właśnie z tego powodu chłopiec nie chce nosić okularów. Musiała znaleźć sposób, aby Staś spojrzał na nie trochę inaczej.

Zaproponowała więc zabawę w odgadywanie symboli.

– Kto jest symbolem siły? – zapytała.

– Superman! – bez namysłu odpowiedział Staś.

– A dlaczego Superman jest symbolem siły?

– Bo ma wielkie mięśnie i znak Supermana na pelerynie – wyjaśnił chłopiec.

Zabawa trwała dalej.

– Kto jest symbolem odwagi?

– Rycerz.

– A dlaczego rycerz jest symbolem odwagi?

– Bo nie boi się smoka i nosi tarczę, żeby chronić się przed jego ogniem.

– Kto jest symbolem piękna?

– Księżniczka.

– A dlaczego księżniczka jest symbolem piękna?

– Bo ma ładną twarz i nosi piękną suknię.

– Kto jest symbolem dobrego humoru?

– Klaun.

– A dlaczego klaun jest symbolem dobrego humoru?

– Bo jest śmieszny i nosi zabawny strój.

Zabawa trwała w najlepsze, aż wreszcie mama zadała specjalne pytanie.

– A kto jest symbolem wiedzy? – zapytała trochę podchwytliwie.

Staś przez chwilę się zastanawiał.

– Sowa! – odpowiedział w końcu, bardzo zadowolony, że udało mu się odgadnąć.

– A dlaczego sowa jest symbolem wiedzy?

– Bo dużo czyta i nosi… nosi… – Staś nagle urwał i zrobił zamyśloną minę.

– Co nosi? – mama nie dawała za wygraną.

– Nosi okulary – dokończył wreszcie Staś.

Chłopiec od razu zrozumiał, do czego zmierzała mama.

Wyjaśniła mu, że osoby noszące okulary wcale nie są gorsze od innych. Okulary pomagają im lepiej widzieć, czytać, uczyć się i poznawać świat.

– Pamiętaj jednak, że nie wygląd świadczy o człowieku. Jeśli naprawdę chcesz dużo wiedzieć, powinieneś… – mama zawiesiła głos, czekając, aż Staś dokończy.

– Dużo czytać! – odpowiedział chłopiec.

– Właśnie. A do tego twoje okulary bardzo ci się przydadzą.

Następnego dnia, gdy Staś wrócił z przedszkola, miał już znacznie weselszą minę.

– Czy koledzy i koleżanki dalej ci dokuczali? – zapytała mama.

– Nie. Dzisiaj do przedszkola przyszła Kasia z aparatem na zębach. Teraz wszyscy śmiali się z niej.

Mama spoważniała.

– A kto jest symbolem radości? – zapytała niespodziewanie, znów rozpoczynając ich zabawę.

Staś długo się zastanawiał, ale tym razem nie znał odpowiedzi.

– Symbolem radości może być szczęśliwy człowiek – podpowiedziała mama. – Taką osobę nazywamy czasem

wydrukowano dnia: 14.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026

optymistą. A jak myślisz, dlaczego optymista kojarzy się z radością?
– Bo jest szczęśliwy i nosi… nosi… – Staś znów próbował odgadnąć.
Mama uśmiechnęła się.
– Bo nosi piękny uśmiech. A żeby mieć zdrowy i ładny uśmiech, niektórzy muszą przez jakiś czas nosić aparat na zębach.
Staś spojrzał na mamę i od razu zrozumiał.
Tak to już jest. Jedni noszą okulary, inni aparat na zębach, a jeszcze inni aparat słuchowy. Są też osoby poruszające się na wózkach. Każdy z nas może wyglądać trochę inaczej i potrzebować czegoś innego.
I właśnie te różnice sprawiają, że każdy człowiek jest wyjątkowy.

Dola

wydrukowano dnia: 14.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026